Nr. 9. 1 wieraśnia 1923 h. Hod VII.

KRYNICA

TYDNIOWAJA

SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, ZAWALNAJA 7.

KRYNICA kaštuječ: na hod 100000 m.

asobny numar 2000 m.

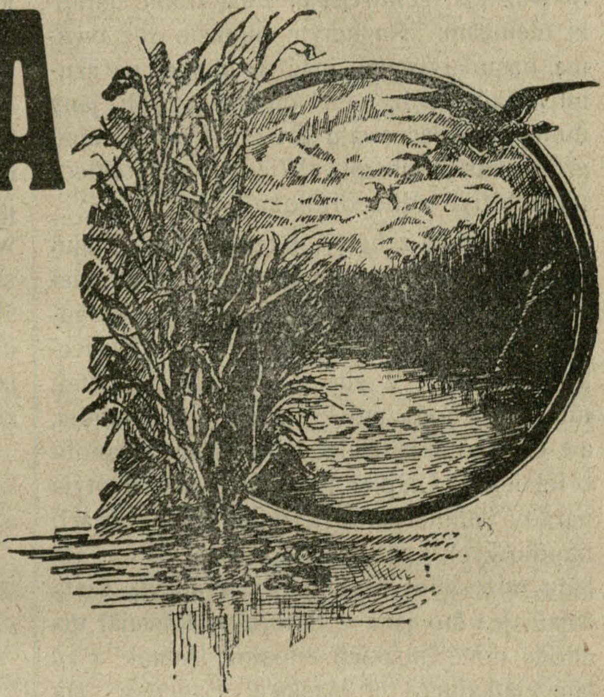

č wyhawarywajecca jak polsk. cz, i ras. ч, a š jak sz i ш.

Wilnia, l. IX. 23 h.

Mižnarodnaje pałažeńnie świetu apošnim časam duža niawyraznaje. Zdać z jaho jasna sprawu nia lohka. Dla aznajamleńnia adnak biełaruskaj wioski źwierniem uwahu na ważniejšyja prajawy sučasnaha žyćcia Eŭropy.

Wosiaj uwahi ŭsiaho świetu jość sprawa Niamieččyny, jakoj pałažeńnie palityčnaje i ekanamičnaje ciažkoje niazwyčajna. Wojska pieramožcaŭ nad niemcami, kab lahčej dastać ad ich kontrybucyju, zaniali najbolš pramysłowy niamiecki kraj Ruhr, a časć takža duža pramysłowaha Hornaha Šlonsku zhodna s plebiscytam adyšła da Polščy. Takim čynam usio heta duža ciažka adbiłasia na ekanamičnych intaresach abiadnieŭšaj pa wajnie Niamieččyny. Marka dajsła prosta da ničoha. Pieramožcy, asabliwaž Francyja, nie zważajuć na ŭsio heta i kažuć: płaci, a to zajmiem wam i Berlin! Byŭ niadaŭna čas, kali Niamieččyna była na wałasku ad rewalucyi. Skončyłasia zmienaj staroha ŭradu nowym. Časowa pałažeńnie krychu palepšyła, ale heta tolki časowa. Hałoŭnyja partyi: kamunisty i manarchisty daradžajuć roznyja sposaby wychadu z ciažkoha pałažeńnia. Toj, chto topicca, chwatajecca za što papała. Dyk trudna zapeŭnić, što napr. kamunisty nia zrobiać rewalucyi i nia źwiažuć išče ščišlej losaŭ Niamieččyny z Saweckaj Rasiejaj. Eŭropa razumieje heta dobra, ale rozna dumaje hetamu pieraškodzić. Francyja bolš wieryć u siłu zbrojnuju i ŭważaje, što heta adzin najlepšy sposob utrymać supokoj u Niamieččynie i prymusić niemcaŭ być wiernymi Traktatu Wersalskamu, nałažyŭšamu na ich hetyja ciaž-

kija warunki. Anhlija, jak zaŭsiody, bolš razważnaja i chitrejšeja, sulić zrabić ustupki niemcam. Na hetym punkcie miž dwuma hasudarstwami jość mnoha nieparazumieńniaŭ, a bywajuć chwiliny, kali jany dumajuć kidać swaju družbu i iści swaimi asobnymi darohami. Wiedama, starajucca pierachitryć adno druhoha.

Abodwa-ż hetyja hasudarstwy, majučyja najbolšy ŭpłyŭ na życcio Eŭropy, dzielačy miż saboj niamieckuju skuru, ukradkam adno ad druhoha zyrkajuć u... Sawieckuju Rasieju. Wiedama, pryznać Sawietaŭ niby nia choča ani Francyja, ani Anhlija, ale chočać abiedźwie čaho inšaha: handlu z Rasiejaj. Ciapier iduć duża pracawityja narady anhielska-rasiejskija ab sprawach handlowych i patrywajuć miesiacy dwa. Da ładu miż saboj dachodziać. Francyja časta zajaŭlaje, što jana z Sawieckaj Rasiejaj nia choča mieć nijakich znosin. Adnak i ad jaje zjaŭlajucca ŭ Maskwie francuzy, jak Heriot i Monzie, jakija tam najbolš pryhladajucca da ekanamičnaha życcia Rasiei i wyrażajuć prakanańnie patreby susim narmalnych znosin z jej Francyi. Słowam, jość cichaja, ale wyraznaja zajzdraść miż Francyjaj i Anhlijaj za swaje ekanamičnyja intaresy ŭ Eŭropie, asabliważ u Rasiei.

Z hetaha bačym, što kalib tak zdaryłasia, što Niamieččyna takim, ci inšym čynam admowiłasia wypaŭniać nałożanyja na jaje praz swaich pieramożcaŭ ciażkija abawiazki, i kalib Rasieja ŭ hetaj sprawie skazała zwajo słowa, tak ci inakš stała pa staranie Niamieččyny, susim mahčyma, što drużba miż Francyjaj i Anhlijaj asłabłab jašče bolš, a to i susim łopnułab z zajzdraści za swaje ŭpływy i intaresy ŭ Rasiei.

Słowam, pałażeńnie ŭ Eŭropie ciażkoje i dušnaje, a raźwiazka jaho zależyć ad sprawy niamieckaj.

Ad. St—ič.

Ichnaja „praŭda“.

Łharstwa, niashodnaść z historyjaj, jad źwiarynaj nienawiści da Biełaruskaha Narodu — hałoŭnyja noty polskaj čornasociennaj wilenskaj hazety: „Dziennik Wi-

---

A. Ziaziula († Ks. A. Astramowič).

Alenčyna wiasielle.

(Hl. Nr. 8)

Joj na pamiać uzlatajuć
Dni wiaśnicy cudnaj,
Dni dziacinstwa, što ščazajuć
Na darozie błudnaj.

Chwila miłaja żywaja
Moładaści dziŭnaj
Uskrasaje, što ŭpływaje
Rečkaj pie aliŭnaj.

U myśloch jaje pastali
Pryjacielki, družki,
Što z joj razam lon trapali,
Iśli na wiečaruški.

Zaŭtra-ż rana świet ledź blisnie,
Usich pieražahnaje...
Woś čamu żal serca ciśnie,
U dušu zalahaje.

I darma ŭmalaje maci,
Darma j baćka prosić:
Horaj stanie sumawaci,
Bolš jašče hałosić.

Urešcie zjawiłasia družka
Da swajej Alenny
I šapnuła joj na wuška:
„Cicha, smutak drenny.“

Małady pa joj žurycca,
Precca u kamoru,
Kab ab ślubie ŭhawaryčca,
Uciechu nieści horu.

Nawiet ŭziaŭ jaje z saboju
I prywioŭ u chatu,
I nabrać krychu nastroju
Pasadziŭ pry swatu.

Pačałasia z im razmowa,
I Alenka niejak
Uśmiechajecca nanowa
Pamiž dabradziejak.

leński“. Da hetych notkaŭ my ŭžo daŭno prywykli i duža redka kłapacilisia ab tym, kab u biełaruskich hazetach adkazywać na brachniu „Dziennika Wil.“. Adnak u № 186 siol. h. hety sam „Dziennik Wil.“ u staćci „Nasze kresy“, padpisanaj dobra nam wiadomymi literami: „J. O.“ (heta znača: Jan Obst), da taho wystupaje nahła i ŭ takoj ważnaj sprawie, što nie adkazwać niamožna.

Pryhledzimsia bližej, ab čym na hety raz piša J. O., ci zhodna jaho pisańnie s praŭdaj i jak na hetu sprawu nam hladzieć treba.

Słaŭnamu łhunu J. O. u uspomnianaj staćci idzieć ab mowu u kaściołach na biełaruskaj ziamli. J. O., jak sam piša, majeć mnoha i susim praŭdziwych skarhaŭ i žałaŭ z Dzisienskaha paw. z parachwijaŭ: Zadarožskaj, Łužeckaj, Hermanawickaj, Šarkaŭskaj, Udzialskaj, Drujskaj, Baradzienickaj; a skarhi henyja i žali ŭsio na... biełaruskija kazanńni da biełaruskaha ludu. Winu za hetyja kazańni J. O. kładzieć (razumiejecca!) na Wilenskaha Biskupa, jaki ŭsio heta dazwalaje rabić z nienawiści da Polšcy i dziela taho, kab tarawać darohu da prawasłaŭja (?!), bo sam narod ab biełaruskich kazańniach bytcam i słuchać nia choča. Dalej u tejža staćci, J. O., dziela taho, kab nie padumali, što jon pierasaliŭ, apisywaje roznyja „fakty“, jakija majuć paćwierdzić praŭdziwaść jaho słoŭ.

U Zadarožžy, pawodle J. O., Ks. Rešeć pa biełarusku pryhataŭlaŭ dziaciej da pieršaj spowiadzi, a prad samaj św. Kamunijaj skazaŭ da dziaciej, što jany za chwilinu prymuć Pana Jezusa, „hetaha, što ŭ pušcy siadzić“. Tady darosłyja bytcam śmiajalisia, haworačy, što ŭ „pušcy“ naboj znachodzicca, a ksiondz tudy pasadziŭ P. Jezusa.

Ci heta praŭda? Nie, adzin wymysieł! Ks. Rešeć letam prabywaŭ u Łužkach, a nie ŭ Zadarožžy, a kab tam na hety raz i źjawiŭsia, dyk napeŭna nia mohby hawaryć da dziaciej tak hruba, jak hetaha choča J. O., bo ksiandzu Rešeciu, jak doktaru filozofii i teolohii až nadta chwataje intelihiencyi i eŭropejskaha tonu. A što datyčyć słowa „puška“ i što darosłyja, pačuŭsy jaho, dumali ab „pušcy“ z jakoj stralajuć, dyk tut užo J. O. sapraŭdy streliŭ, jak kažuć, u łužu, bo toje načyńnie, ŭ jakim pierachoŭwajecca Najśw. Sakramant z polskaha sapraŭdy zawiecca puška i dziwa nas biareć, što J. O., jaki zaŭsiody ŭłazić u sprawy kaścielnyja jak ich „abaronca“, i často nat' swaho Biskupa wučyć prawawiernaści, nia wiedaje nazowy hetaj kaścielnaj rečy. Rasiejskaje-ž słowa

---

Užo swaty, maršałki, swaci
 Wylezli z zastolla
I, kab nohi paprastaci,
Jduć użyć razdolla.

Chłopcy swaškam z ustanowy
 Usłuhi rady znosiać;
Kłoniać nizińka hałowy
 I u tany prosiać.

Tyja bytcam-to znarokam
 Kažuć, što nia ŭmiejuć,
Ale ŭrešcie z pieršym skokam
 Jduć i paradniejuć.

Što raz lepiej tnuć muzyki,
 Achwatniej jduć skoki:
Znać wa ŭsich padjom wialiki
 I razmach šyroki.

Bytcam nitačka na ceŭca
 Cas luby sučecca:
Ani zdoŭžyć chłopcu — dzicŭca,
 Rana ŭsio zdajecca.

Haspadynia ŭžo pry piečy
 Drowy padpalaje,
I ŭ čaleśnik ŭpioršy plečy,
 Sahany staŭlaje.

Z piečy połymia šybnuła,
 Iskry prucca ŭ komin,
Z sahanoŭ wada linuła,
 Čutny pach skaromin.

Užo j muzyki zmoŭkli. Cicha
 U chwili pierarywa...
Tut ich zaraz Maksimicha
 Prosić wypić piwa.

Woś skrypač tut z cymbalistym
 Kryšku adpačyli
Zakusiŭšy, i pašli z tym
 Hrać iznoŭ kadryli.

(Dalej budzie).

„puška“ pa biełarusku budzie harmata. Heta wiedajuć usie biełarusy, asabliwa-ž katalik, jakija adny i byli tady ŭ kaścieli.

U tymža Zadarožžy, piša dalej J. O., 15. VIII. siol. h. Ks. Hermanowič z Łužak hawaryŭ u kaścieli kazańnie nibyto pa biełarusku, a sapraŭdy, dyk pa rasiejsku, tak što ŭsie ludzi wyšli z kaścioła.

Niaŭdałaje ŭharstwa i tut! Ks. Hermanowič pa biełarusku umieje duža dobra, kudy lepš, jak pa rasiejsku. Kab jon i zachacieŭ hawaryć pa rasiejsku, dyk usioroŭna wyšłab pa biełarusku. A lud biełaruski, praŭda, ŭciakaja časta z kazańniaŭ, ale z polskich, niê z biełaruskich. Biełaruskija kazańni lud biełaruski duža lubić i ich pažadaje.

Nia pierastaje na hetym J. O., jon wolna puskaje cuhli swajej haławie chworaj ad jadu nienawiści, a moža i ad čaho inšaho. Woś išče prastupak! Ks. Ramejka, probašč u tym-ža ŭsio Zadarožžy, atkryta pratestuje prociŭ polskich škoł, bo tut, kaža, jość „Biełaruś, a nia Polšča“.

Dyk ciž J. O. nia wiedaje, što Dzisienski paw., što da ludnaści całkom biełaruski, a polski tolki palityčna, bo należyć da Polščy, a raz tak, to jasna, što i škoły tam pawinny być biełaruskija.

Ale J. O. wiedaje šmat cikawiejšych rečaŭ. Probašč u Łužkach Ks. Hermanowič wučyŭ dziaciej pa biełarusku, a narod da taho ŭzburyŭsia, što prymusiŭ probašča prad aŭtarom prysiahnuć, sto bolš hetaha rabić nia budzie.

O nie, nia tak! Ks. Hermanowič chutčej prysiahnuŭ-by prad aŭtarom hawaryć pa biełarusku da biełarusaŭ, jak nie hawaryć! My wiedajem, što roznyja bradziahi, prybyŭšyja ŭ Łužki tym, ci inšym čynam z čužych krajoŭ, zmahajucca z biełaruščynaj, ale ničoha nia warta zmahańnie žmieńki prachadzimcaŭ prociŭ woli biełaruskaha ludu!

A woś išče prypomniŭ J. O., što Ks. pasoł Stankiewič pryjaždžaje ŭ Hłybokaje, dzie ŭ swaich pramowach na wiecach padburaje lud prociŭ polskaj škoły i prociŭ uradu.

I tut nie atkryŭ Ameryki chwarawitaj swajej haławoj J. O. Kožnamu wiadoma, što Ks. Stankiewič, jak i ŭsie biełaruskija pasły stajać za biełaruskija škoły dla biełaruskaha ludu i ŭradu ciapierašniaha, jak uradu panskaha, nie paddzieržawajuć. Byŭ-ža ŭ Hłybokim Ks. Stankiewič tolki adzin raz zimoj, a apošnim časam adwiedaŭ blizu kožnaje miastečka Dzisnienskaha paw., dzie rabiŭ sprawazdaču swaim wybarščykam.

Dalej J. O. paprabawaŭ i z inšaj bočki. Ks. Šutowič, probašč u Baradzieničach, u swaich biełaruskich kazańniach zawieć Palakoŭ buržujami i radzić ich hnać won z biełaruskaj ziamli.

Ale, jak bačym, što raz to šmiašniejšyja łatki pryšywaje heny dziki pisaka ksiandzom biełaruskim. Znajem Ks. Šutowiča duža dobra i wiedajem, što ab sprawach nierelihijnych u kaścieli jon nie hawora nikoli. A kab i nazwaŭ Palakoŭ buržujami, dyk nie pamyliŭsiab, bo ŭ jaho parachwii, jak i ŭsiudy na biełaruskich ziemlach Palakoŭ stanowiać blizu wyklučna ädny pany.

Nakančatak J. O. išče dwum ksiandzom biełaruskim Jakuciu i Bobiču zakidaje, što pieršy ŭ Šarkaŭščynie, a druhi ŭ Hermanawičach hawora biełaruskija kazańni, nia hledziačy na pratesty i awantury.

Dyk znajcież, panie J. O., što pratestujuć tolki pany, a awantur susim nichto nia robić, mužyki susim zdawolany kazańniami ŭ swajej rodnaj mowie, a pany bajacca, kab im za awantury mužyki łaboŭ nie paščapali.

Končyć J. O. swaju dzikuju prawakacyju „žalam“ da wilenskaha Katalickaha Biskupa Matulewiča, što jon świadoma dazwalaje biełaruskamu duchawienstwu rabić toje, čaho i Muraŭjoŭ nia moh zrabić: rusyfikacyi kaścioła, ad jakoj tolki krok da prawasłaŭja...

Kab abhawaryć hetyja sprawy, jak naležycca, treba pisać asobnuju staćciu. Na hety raz, pakazaŭšy, jak „praŭdziwa“ apiswaje „Dziennik Wil.“ sprawu biel. kazańniaŭ, ahraničymsia asnowami ŭsiej hetaj sprawy.

1. Dla biełaruskaha ludu kazańni pa kaściołach (a takža i pa carkwach) pawinny hawarycca pa biełarusku.

2. Kožny biełaruski Ksiondz (ci prawasł. świaščennik) nia moža pryłažyć ruku da polonizacyi (ci rusyfikacyi) biełaruskaha ludu praz Kaścioł (ci praz Carkwu).

3. Biełaruskaja mowa ŭ Kaściele nie wiadzie biełarusaŭ katalikaŭ da prawasłaŭja,

ale daje im mahčymaść lepš razumieć swaju katalickuju wieru i być lepšymi katalikami.

Hetaž samaje tyčycca i prawasłaŭnych, što da ich wiery.

4. Prawawiernaść u katalickaści my całkom pakidajem swajmu Biskupu i Rymu. Radzim heta samaje i p. J. O. z „Dziennika Wil.“.

5. U Dzisienščynie haworacca biełaruskija kazańni z dazwołu Biskupa Roppa ŭ 1917 h. i z woli biełaruskaha ludu.

6. Da ciapierašniaha Biskupa Matuewiča i my majem žal, što jon u sprawie biełaruskaści ŭ Kaścieli daheiul nie zrabiŭ ničoha, nia spoŭniŭ nijakaj prośby biełarusaŭ-katalikoŭ.

A dla paciechi pana J. O. dadadziom: rasiejski Muraŭjoŭ nia zmoh zrusyfikawać Kaścioła i biełaruskaha katalickaha ludu, a polski Muraŭjoŭ u asobie J. O. (J. Obst) nia zmoža jaho spolonizawać.

I. Paparać.

Nia puskajuć damoŭ.

Haława Unijackaj Carkwy ŭ Haličynie Mitrapalit A. Šeptycki apošnija hady prabyŭ za hranicaj. Byŭ jon u Amerycy i Eŭropie. Mitrapalit pracawaŭ za hranicaj nia tolki dla sprawy relihijnaj, ale i ahulna dla dabra swajho Ukrainskaha Narodu.

Da niadaŭna Haličyna choć faktyčna i była pad Polščaj, ale praŭna (de jure) ličyłasia sprawaj spornaj. Ukraincy žadali dla hetaha kraju niezaležnaści. Nakaniec Polšča akančalna wyihrała. 15 sakawika (marca) sioł. hodu Eŭropa pryznała hranicy ciapierašniaj Polščy i hetym samym za joj pryznała i Haličynu.

Uwieś čas, pakul sprawa Haličyny była spornaj, Mitrapalit Šeptycki, jak wierny syn Ukrainskaha Narodu, na poli mižnarodnym u sprawie hetaha kraju padtrymliwaŭ i baraniŭ sprawy ukrainskija.

Papiaredni ŭrad za ŭsio heta pastanawiŭ nia ŭpuścić Mitrapalita nazad u Lwoŭ da swajej Dyecezyi, dzie jon radziŭsia i wyras. Umiašaŭsia ŭ hetu sprawu Papież. Urad zhadziŭsia na pawarot Mitrapalita, dumajučy, što jon wydaść adumysłowuju adozwu da swaich dyecezyjan, ŭ jakoj publična adračecca swajej papiaredniaj dziejalnaści. Adnak zmiest hetaj adozwy ciapierašniaha Uradu nie zdawoliŭ, bo, jak piša „Gaz. Warsz.“ № 231, ničoha tam niama ab Polščy, a jość tolki ahulnaja hutarka ab św. św Ajcoch, jakija zahadwajuć šanawać uładu.

Dyk woś, kali Mitrapalit waročaŭsia, to jaho, pa zahadu Min. Spr. Unutrannych, zatrymali na st. Dziedzice i adwiezli ŭ Paznań da Kardynała Dalbora, dzie jaho i prymusili astawacca.

Taki swoj pastupak Urad apiraje na tym, što ludnaść polskaja Lwowa duža abražana na Mitr. Šeptyckaha i što pry jaho pryježdzie mahčymy zabureńni i źniawaha samoha Mitrapalita.

Jakby tam jano nia było, a ŭsiož pastupak hety Polskaha Uradu adnosna da haławy Unijackaj Carkwy duža brydki i samawolny.

1) Kali jakaja palityčnaja sprawa jość spornaj, to pokul jana nia jość praŭna wyrašana, možna ab joj dumać tak, jak kamu jana predstaŭlajecca.

2) Raz dazwoliŭ na pаworot Mitrapalita adzin urad, to ŭrad druhi dziela swaich asabistych, ničym pawažnym nie abapiortych pahladaŭ, źmianiać henaj zhody nie pawinien byŭ.

3) Bajacca niejkich mahčymych zabureńniaŭ u Lwowi pry pawarocie Władyki šanujučamu siabie ŭradu nia wypadaje. Kožny ŭrad maje dosyć sposabaŭ, kab supakoić fanatyčnuju taŭpu, uzburanuju ŭ takich wypadkach pa asobamu zakazu.

4) Ad Mitrapalita, jak haławy ralihijnaj arhanizacyi, wymahać, kab jon u swaim pastyrskim piśmie da ludziej niejkim a s a b l i w y m sposabam wyražaŭsia ab Polščy i nie zdawoliwacca źmiestam taho piśma, zhodnym z wymohami prawa kananičnaha, a da Polščy lojalnym, — jość pastupkam biazpraŭnym i niakulturalnym.

5) Za kožny prociŭdziaržaŭny pastupak možna hramadzianina sudzić zhodna z Kod. Karn. i Ustawami, ale nia moža jaho ŭrad samawolna pazbaŭlać swabody, zahwaraantawanaj jamu Konstytucyjaj art. 97 i 101.

6) Konstytucja adnalkowa adnosicca da ŭsich hramadzian Polščy, a znača i da paasobnych ministraŭ.

M. Krywičonak.

Z BIEŁARUSKAJ WIOSKI.

BARUNY, Ašmianskaha paw.

Ad času, jak Palaki zakryli tut biełaruskuju seminaryju, biełaruskaje žyćcio tut niejak zamierła. Praŭda, wybarnaja ahitacyja žyćcio hetá krychu ážyw.ła, ale paśla ich usio uznoŭ supakoiłasia. Usiej paciechi, kali časam zabłukaje da nas „Krynica“. Biełaruskija pasły, na jakich my tut kidali swoj hołas, ab nas niejak zabylisia i dahetul ni adzin z ich nie pakazaŭsia. Za toje 15 žniŭnia pryjechaŭ da nas pasoł Ks. A. Stankiewič, jaki choć wybrany biełarusami z inšaha wokruhu, ale rodam ad nas, z wioski Arleniat. My ŭsie byli nadta rady, jak jaho ŭwidzieli. Jon ab nas nikoli nie zabywaje, a zaŭsiody padjedzie da nas i ŭsio raskaža, što čuwać na świecie, paradzić, jak žyć na świecie, paciešyć nas. Wotža ludzi našy paśla nabaženstwa ŭsie wysypali z kaścioła, kab pasłuchać swaho pasła. Ad jaho my dawiedalisia, što robicca ŭ Sojmie, chto za nas staić, jakaja nadzieja na lepšuju budučyny. Ludzi našy duža byli hnieŭny na Witasa, što jon združyŭsia z panami, bo nikatoryja i z našych hałasawali na № 1, heta znača na Witasa. Taksama słuchačy škadawali, što mnohija z ich nie hałasawali na swaich biełaruskich pasłoŭ, bo ciapier usie začynajuć dobra razumieć, što sapraŭdy za narod naš stajać tolki swaje biełaruskija pasły, a ŭsie inšyja polskija ŭsio ciahnuć u druhi bok. Było krychu i šmiešnaha. Niejki durnawaty šlachcic chacieŭ, kab pasoł hawaryŭ pa polsku. Tady narod na jaho azieryŭsia, a paśla pramowy mnohija nákinulisia na henaha šlachcica i pačali jaho za heta šturchać i pichać. Usie ludzi byli zdawolany i ŭdziačny swajmu pasłu za nawiny i rady. Kali što cikawiejšaje zdarycca, dyk pastajanna budu pisać u „Krynicu“.

Baruniec.

ŠARKAŬŠČYNA, Dzisienskaha paw.

Da čaho ciapier pany dachodziać, dyk až brydka pisać. Tutejšaja pani Wanda Bahdanowičycha niadaŭna zadumała pradać kaścielny plac, jaki niekali bytcam byŭ jaje. Wotža ŭziała i pradała adnu častku hetaha placu tutejšamu žydu. Da kaścioła plac hety naležyŭ až 17 hadoŭ. Kali žydok začaŭ stawić kałki, kab adznačyć kupleny ad pani plac, dyk narod sabraŭsia i žyda prahnaŭ, a kałki wykinuŭ won. Žyd pani zapłaciŭ zołatam. Ad placu jon achwotna adroksiab, bo widzić, što z usiej parachwijaj wajna słabaja, ale pani nia choča addać hrošy. Najskarej, što pani z žydam miž saboj ciapier padziarucca.

Wywad z hetaha adzin, što pany tady tolki Kaścioł na Biełarusi padtrymliwali kali jon słužyŭ polskaści i baraniŭ ichnyja majontki. Ciapier-ža Kaścioł pakrysie ad hetaj nakinutaj sabie służby wyzwalajecca, a pačynaje słužyć sprawiadliwaści i roŭnaści, asabliwa tam, dzie probaščam jość sprawiadliwy čaławiek, jak ks. Jakuć, probašč Šarkaŭski. Dyk woś čamu pani Bahdanowičycha parwałasia na kaścielny plac i za čyrwoncy addaječ jaho žydu.

Niedaloki.

HERMANAWIČY, Dzisienskaha paw.

U nas tut što hodu na Spasa 6 žniŭnia adbywajecca wialikaje kaścielnaje świata. Sioleta jano adbyłosia wažniej, jak tyja hady, bo sioleta byli i biełaruskija kazańni. Toj probašč, što byŭ prad hetym, dužaž nia lubiŭ našaj mowy i nie dapuskaŭ jaje ŭ Kaścioł. Wotža sioleta i hety probašč Ks. Bobič krychu bajaŭsia ŭwadzić biełaruskija kazańni, bo dumaŭ, što ludzi moža hetaha nie žadajuć. Dyk sklikaŭ jon ludziej, što naležać da kamitetu i zapytaŭsia, jak jany dumajuć. Adkaz byŭ taki, što — biełaruskija kazańni pawinny być. Choć praŭda skazać biełaruskija kazańni i nie nawina ŭ nas. Pry probašču Giedhoŭtu (pry Niemcach) hawaryŭ tut pa biełarusku Ks. Stankiewič.

Bolš ničoha takoha i niama. Wot ludcy sabie wodku pjuć (byłob lepš, kab nia pili. Red.) i biadujuć pa tytunie, jáki akcýzniki wyrywajuć dy iščė i štrafujuć.

A. Ch.

J O D Y, Dzisienskaha paw.

U nas tut duža ciažka bywaje z polskim obywatelstwam. Časami wyhaniajuć ludziej u Rasieju prosta z rodnaj chaty.

Niešta padobnaje stałasia z Ul. Wajciechoŭskim; u 1920 h. balšawiki zabrali jaho ŭ wojska. Kali nastupiŭ mir u Ryzie 1921 h., Wajciechoŭski rabiŭ zachody, kab wiarnucca da baćki, adnak nia moh ničoha dabicca. Tady biez dazwołu ŭziaŭ i pierašoŭ hranicu. Palicyja jaho aryštawała, a starasta zahadaŭ wykinuć jaho u Rasieju nazad. Adtul Wajciechoŭski ŭznoŭ uciok damoŭ, bo bajaŭsia balšawikoŭ. Paśla hetaha tut jaho aryštawali ŭznoŭ i nikatory čas patrymali ŭ Hłybokim. Pakinuć u baćki nia chočuć i ŭznoŭ dumajuć wykinuć u Rasieju. Takim čynam biez ważnaj pryčyny mučać caławieka i nie dajuć być u jaho rodnaj chacie. Dziŭnyja paradki! Ciażka zdabyć abywatelstwa tamu, chto jaho nia maje, ciażka časam taksamá skarystać z abywatelstwa tamu, chto jaho maje.

Jodski.

ŁUŻKI, Dzisienskaha paw.

U nas tut, jak mienšyja tak i bolšyja pany duża ŭzburylisia praciŭ biełaruskaj mowy ŭ kaścieli. Jany nat' rabili niejkija padpisy, kab nia było biełaruskich kazańniaŭ i zmušali padpiswacca sialan. Na hetuju brudnuju sprawu nabrali podpisaŭ duża mała, tak što probašč naš Ks. J. Hermanowič prośbu henu parwaŭ i kinuŭ. Usia parachwija żadaje swajej mowy ŭ Kaścieli, a praciŭ hetaha kučka panoŭ, asadnikaŭ i roznych nia tutejšych ludziej. Dyk nia możnaż dapuścić da taho, kab žmienia ludziej, časta susim čużyncaŭ, nakidała biełaruskaj masie swaju čużackuju mowu. Niachaj budzie dla żadajučych pa polsku, ale pawinna być i pa biełarusku, bo hetaha żadaje bolšaść parachwii. Ahułam biełarusy našy prabudżajucca što raz bolš i drużna stajać za swaje prawa.

Biełarus-katalik.

BRAŠŁAŬ.

U nas usio niama paradku z hminaj. Idzieć wot ab što. Starasta nie začwierdżawaje wojtaŭ. Hminnaja rada pasyłała aż niekalki razoŭ roznych kandydataŭ na wojta i ŭsie hetyja kandydaty byli nie da ŭspadoby starašcie. Nakaniec hetaja hulnia hminnaj radzie nadajełá i jana razyšłasia. Każuć, što starasta padaŭ jaje ŭ sud.

Ludzi našy, jak zbaŭleńnia čakajuć taho času, kali jany buduć mahčy sami wybirać sabie wojta i nia buduć patrebawać ahladacca na kapryzy, ci palityku starasty.

Brasławiec.

ABJEZD BIEŁARUSKICH PASŁOŬ.

(Ad našaha ŭłasnaha karespandenta).

Našy pasły, P. Miatła i Ks. A. Stankiewič, abjechaŭšy uschodniuju čašć Dzisienščyny, išče ŭ prošłym miesiacy, ciapier žwiarnuli ŭwahu i na čašć zachodniuju tej-ža Dzisienščyny.

Uspomniamyja pasły 19 żniŭnia wystupali prad narodam z pramowami ŭ Baradzieničach, 21 żniŭnia ŭ Jodach, a 22 tahoż miesiaca ŭ Pahoście. Pasły mnoha mieli pry sabie hazet, jakija paśla pramoŭ daručali kamu pradawać. Ahułam adčuwajecca hoład drukawanaha biełaruskaha słowa i zatym sialanie hazet kuplali dawoli mnoha. Narod byŭ zdawolany z pryjezdu swaich wybranych, bo ŭżo tut mnohija načynali ab biełaruskich pasłach rozna dumać, asabliwa paśla taho, jak u Drui, Miorach i Pahoście pabywaŭ niejki bałamut z „Wyzwolenia" pa imiani Šapiel, jaki tut naploŭ i nałhaŭ na našych pasłoŭ stolki, što i apisać trudna. Praŭda, narod zaŭsiody maje swoj rozum i bačyŭ, što heny wyzwalenski pasoł placiec piać praz piać, ale dumajecca ŭsialak. Kaliž pasły našy pabywali ŭ nas sami i raskazali ab usim, dyk tady ludcy našy zrazumieli, što za biełarusaŭ sapraŭdy stajać karysna tolki pasły biełaruskija, a nia roznyja tam čużyja.

U Pahoście pasły našy razstalisia. P. Miatła pajechaŭ u Šarkaŭščynu, dzie 23 żniŭnia mieŭ pramowu ab pracy ŭ Sojmie, a Ks. A. Stankiewič pajechaŭ u Druju, dzie 27 tahož žniŭnia taksama wystupaŭ prad narodam z takoj-ža pramowaj.

Takim čynam pasły našy sa Świancianskaha wokruhu abznajomili ab swajej pasolskaj pracy ŭwieś Dzisienski pawiet.

Janka z pad Pahosta.

Što čuwać na świecie.

Litoŭskaje pradstaŭnictwa ŭ Łatwii. U kancy hetaha miesiaca u Dźwinsku budzie atkryta litoŭskaje wice-konsulstwa. Wice-konsułam naznačany Kurtinajtis. Takim čynam Litwa ŭ Łatwii apračа swajho pasła ŭ Ryzie, maje adzin konsulat i dwa wice-konsulaty.

Abarona narodnych mienšaściaŭ. 27 žniŭnia sioł. h. u Mižnarodnym trybunale sprawiadliwaści mieła być razważana sprawa abarony narodnych mienšaściaŭ.

Niamiecka-balšawickaja družba. Byŭšy niamiecki kancler Wirth haścić užo dawoli doŭhi čas u Maskwie. Meta jaho tam prabywańnia, kab dastukacca dahaworu pramysłowa-handlowaha.

Wialiki kamunistyčny zahawor u Italii. Niadaŭna ŭ Italii wykryli wialiki kamunistyčny zahawor. Hrošy na arhanizacyju išli z Maskwy likam da dwuch tysiač liraŭ. Arhanizacyja abyjmała ŭsiu Italiju.

Waršaŭski Sojm mahčyma što nia budzie sklikany ŭ wieraśni, a až u kastryčniku.

Mitrapalita Šeptyckaha da hetaha času ŭ Lwoŭ nia ŭpuskajuć. Čym heta ŭsio končycca — niawiedama.

Z WILNI.

Zaniatki ŭ Biełaruskaj Himnazii pačynajucca 1-ha wierašnia. Hetyja dni adbywajucca ŭstupnyja ekzaminy i pieraekzaminoŭki.

Nowy sakretar Biełaruskaj Himnazii. Biełaruskaja Pedahohičnaja rada wybrała na sakretara himnazii wučyciela J. Katowiča zamiest M. Krasinskaha.

Wobyski ŭ Biełarusaŭ. Nočaj z 24 na 25 žniŭnia pa ŭsich biełaruskich ustanowach palicyja šukała wiadomuju biełaruskuju dziejačku Badunowu i niejkaha Čarwiakowa.

Biełaruskija maturysty Iljašewič i Dylis, jak delehaty wyjechali ŭ Waršawu da Ministra Aświety ŭ sprawie prawa pastupleńnia ŭ polskija uniwersytety.

Kamitet Pomačy ładzić wiečarynu na karyść Biełaruskaha prytułku. Buduć ihrać pjesu F. Alachniowiča „Ministar". Kali heta budzie, biełaruskija hazety pawiedamiać.

Aryšt litoŭskaj hazety. 7 žniŭnia skanfiskawany 38 № hazety „Letuvos Ritas" za stаćciu: „Za našu i wašu wolnašć", za jakuju buduć sudzić redaktara.

Swaja Počta.

Ars. Harbaču: 15.000 p. mar. na „Krynicu" atrymali. Dziakujem. Hazetu pasyłajem. Čytajcie sami i druhim dawajcie.

Michalinie Urkiel z Kajacieniat: „Krynicu" Wam pasyłajem. Pašyrajcie rodnaje słowa!

Lawonu Jakubielu z Bijucišak: „Krynicu" wysyłajem. Pračytaŭšy, addajcie druhim.

Da čytačoŭ i pryjacielaŭ „KRYNICY".

Usich našych čytačoŭ i pryjacielaŭ prosim pisać ab žyćci našaj wioski, a taksama staracca akuratniej prysyłać hrošy za hazetu.

U Biełarusk. Kniharni, Zawalnaja 7
pradajucca
„NIADZIELAŠNIJA EWANHIELII i NAWUKI"
Ks. Dr. I. Bobiča
na ŭsie niadzieli hodu.

Redaktar-wydawiec U. Znamiaroŭski. Druk. Wilensk. Wydawiectwa B. Kleckina.